



Napomnienie św. Pawła do starszych

„Przełożę czujcie... bo wnikną między was wilcy okrutni, którzy trzodzie folgować nie będą. A z was samych powstaną mężowie, mówiący rzeczy przewrotne, aby za sobą pociągnęli uczniów” - Dzieje Ap. 20:29-31.

Powyższe słowa były wypowiedziane do starszych Zboru Efeskiego. Święty Paweł, zmierzając do Jeruzalem, znalazł się w niewielkiej odległości od miasta Efez. Przełożył wiadomość starszym Zboru Efeskiego, że zatrzyma się na pewien czas w Milecie, gdzie radby ich jeszcze raz zobaczyć. Bracia starsi przyszli i odbyli z Pawłem dłuższą rozmowę. Nasz tekst jest częścią jego przemowy do nich. Apostoł powiedział im, że ich już więcej nie zobaczy i napominał, aby czuwali nad sobą. Jest rzeczą właściwą, aby każdy więcej czuwał sam nad sobą aniżeli nad drugimi. Gdy człowiek nauczy się panować nad swym własnym duchem, może dopiero odpowiednio rządzić drugimi. Zasada ta jest w szczególności prawdziwa w zastosowaniu do starszych. Starsi powinni najbardziej czuwać nad sobą. Z powodu zajmowanego przez nich wyższego stanowiska, jakie powierzył im Zbór, starsi znajdują się w niebezpieczeństwie uniesienia się uczuciem zarozumiałości i pychy. Przełożył napomnieniem stosowanym do nich jest to, by czuwali nad sobą i trzodą Bożą, nad którą zostali postanowieni zarządcami. Powinni rozumieć, że zajmując stanowisko starszych, są przedstawicielami nie tylko Zboru, ale i Pana. Stanowisko starszych, powierzone im w naznaczony sposób - przez jawne głosowanie Zboru - oni mają uznawać nie tylko jako głos Kościoła, ale także jako postanowienie przez ducha świętego. Pieczę nad Kościołem mają uważać za swoją najważniejszą misję i za najprzedniejszą służbę, jaką należy sprawować w imieniu Pańskim.

WILKI I ODPADŁE OWCE

Są dwa ważne powody, dlaczego starsi mają w szczególności czuwać nad sobą. Pierwszym powodem, wspomnianym przez apostoła było to, że wilcy okrutni wejdą pomiędzy nich, którzy trzodzie folgować nie będą. Myśl w tym zdaje się być taka, że ci wilcy nigdy nie byli częścią trzody. Oni jednak nie przedstawiają siebie jako wilcy. Ostrzeżenie apostoła wskazuje, że są na świecie ludzie o wilczej naturze, którzy starać się będą przyłączyć do Kościoła. Nasz Pan ostrzegwał: -

„Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w odzieniu owczym, ale wewnątrz są wilcy drapieżni” - Mat. 7:15.

Napomnienie to zawiera w sobie myśl o zwodniczości fałszywych proroków - oni będą chodzić jak owce, przestawać z owcami, przedstawiać się za owce, przywdziewać odzienie owcy, lecz istotnymi owcami nigdy nie byli i nie są. Cel ich w przyłączeniu się do owiec jest samolubny, ich wpływ jest jako wilka pomiędzy owcami. Wilk przestrasza owce - jego zamiarem jest zabijać owce, wysać ich krew.

Podobnie znajdują się ludzie, którzy z powodów nam niezrozumiałych przekraczają prawdę, szkodzą trzodzie, wszczynają argumenty wprowadzające owce w zamieszanie, szkodząc im jako Nowym Stworzeniom i ciągnąc je do wtórej śmierci. Prawdopodobnie ludzie tacy znajdowali się podczas całego Wieku Ewangelii. Choć tekst nasz nie mówi, aby owca mogła stać się wilkiem, to jednak niektórzy z nas znają osoby, które kiedyś były owcami, a później zaczęli objawiać wilcze usposobienie i z widocznym upodobaniem szkodziły trzodzie. Także Jezus, jak i apostoł napominają nas, abyśmy się mieli na baczności przed tymi, co wchodzą pomiędzy owce, przybierając pozory owiec.

Oprócz niebezpieczeństwa od wilków, zachodzi jeszcze niebezpieczeństwo pomiędzy nami samymi. Apostoł wskazuje na to jako na bardzo subtelne niebezpieczeństwo. W dodatku do tych o wilczej naturze, znajdują się jeszcze w niektórych zgromadzeniach mężowie na stanowiskach nauczycieli, którzy głosząc rzeczy przewrotne, będą się starać pociągnąć za sobą uczniów. Ich uczuciem jest: To jest moja klasa, to jest moja trzoda - nie rozeznając tego, że Kościół jest trzodą Bożą, Pańskimi owcami. W takim uczuciu mieści się samolubstwo i stanowisko takie jest przeciwne duchowi Bożemu i Pismu Świętemu. „Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony” - jest zasadą działalności Bożej. Jeśli kto chce być prawdziwym starszym, istotnym sługą Bożym, powinien pamiętać o tym i unikać wszystkiego, co mogłoby w nim rozwinąć ducha zarozumiałości. Bo kogo ten duch opanuje, ten szkodzi sobie samemu i drugim.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ WEDŁUG ZDOLNOŚCI

Owce to bardzo potulne stworzenia, więc potrzebują pewnego kierownictwa. Podczas nieobecności pasterza one potrzebują kogoś spomiędzy siebie, któryby był, że się tak wyrazimy, ich wodzem. We wielkich trzodach znajdują się niektóre mądre owce, barany trzody, wodzowie - których owce uważają za swych przewodników podczas nieobecności pasterza. Te mądre barany w tr-



zodzie mogą przedstawiać starszych w Kościele Chrystusowym. Rogi barana są dla niego dobrym narzędziem obrony w razie ataku na niego lub na drugie owce.

Jednakowoż Pismo Święte mówi także o niebezpieczeństwach grożących ze strony niektórych baranów trzody - niektórych przewodników ludu Pańskiego (Ezech. 34:17-23). Te barany idą do strumienia i mącą wodę przeznaczoną do picia. Jest tam też wzmianka o kozłach, co jest drugą ilustracją na usposobienie niektórych starszych, czego nie należy przeoczyć. Słyszeliśmy, że niektórzy hodowcy owiec używają niekiedy kozła za przewodnika trzody, ponieważ kozioł, jako śmielszy i odważniejszy od owiec, dodaje owcom odwagi itp. Nie wiemy, ile trzód Pańskich jest prowadzonych przez kozły. Gdziekolwiek jednak ktoś okaże usposobienie kozła, tam zgromadzenie nie powinno takiego obierać swoim przewodnikiem.

Odpowiednimi przewodnikami są tylko ci, którzy okazu-

ją odpowiednie usposobienie. Zbór znajduje się w znacznej mierze na łasce przewodników, przeto ci ostatni mają większą odpowiedzialność. Toteż św. Jakub powiedział:

„Niechaj was nie wiele będzie nauczycielami, bracia moi, wiedząc, że cięższy sąd odniesiemy” - Jak. 3:1,

większe doświadczenia, większą próbę. Starszy ma większą odpowiedzialność w proporcji do swych zdolności. Przeto należy pamiętać, że ten, co zajmuje stanowisko starszego, przedstawia w pewnym stopniu Pana, który jest onym wielkim pasterzem trzody.

W. T. 1914-29

Watch Tower